

CO Z „OKRĄGLYM STOLEM”?

Rzecznik prasowy rządu udzielił dziennikarzowi PAP wypowiedzi na temat obecnego stadium przygotowań do „okrągłego stołu”.

W imieniu władz ogłosiłem w ubiegły wtorek — powiedział J. Urban — że „okrągły stół” czeka, trzeba się jedynie porozumieć co

H. Kohl zakończył wizytę w ZSRR

Kancelerz RFN Helmut Kohl zakończył w czwartek czterodniową wizytę w Związku Radzieckim. Po zakończeniu prywatnego programu turystycznego, który objął m. in. zwiedzenie słynnej Galerii Tretjakowskiej, H. Kohl przybył na Kreml, gdzie nastąpiło oficjalne pozegnanie z udziałem Michaiła Gorbaczowa.

W resorcie rolnictwa

Porządkowanie dzungli prawnej

Prowadzone w resorcie rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej prace nad wychodzeniem z dzungli prawnej stworzonej w minionych latach, daje już konkretne rezultaty. Po wstępnej weryfikacji

do procedury, rozwikłać nieporozumienia dotyczące składu i jak najszybciej zaczynać. Grono dawnych działaczy „Solidarności” uchyliło się od bezpośrednich rozmów z przedstawicielami władz, rozmów, których celem było usunięcie istniejących rozbieżności i uzgodnienie procedury obrad.

Opinia społeczna w Polsce oczekująca rozmów przy „okrągłym stole” ze zdziwieniem przyjęła tę odmowę. W związku z tym działacze dawnej „Solidarności” ogłosili w dniu 27 bm. oświadczenie. Próbują w nim przerzucić na władzę odpowiedzialność za zwłokę.

Powiadają, że zgłaszając zastrzeżenia do uczestnictwa w „okrągłym stole” osób z kręgu dawnego KOR J. Kuronia i A. Michnika władze ingerują w personalny skład reprezentantów drugiej strony. Zastrzeżenia te dotyczą tylko

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Decyzja rządu radzieckiego

Rząd radziecki postanowił przekazać krasnojarską stację radiolokacyjną Akademii Nauk ZSRR — informuje się w oświadczeniu rządu ZSRR, które przedstawił w czwartek rzecznik MSZ ZSRR Giennadij Gierasimow.

Strona radziecka — stwierdza się w dokumencie — gotowa jest rozpatrzyć na szczeblu ekspertów ze Stanami Zjednoczonymi i innymi zainteresowanymi państwami konkretne działania, które pozwoliłyby przezskatlic krasnojarską stację radiolokacyjną w ośrodek międzynarodowej współpracy w wykorzystywaniu przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych.

Stworzono również lepsze warunki pracy służbom weterynaryjnym w przetwórstwie i obrocie mięsem oraz w sprawowaniu opieki weterynaryjnej nad zwierzętami znosząc liczne akty prawne szczegółowo regulujące te sprawy, a tym samym ograniczające samodzielność i inicjatywę służb weterynaryjnych. Zniesiono też wiele ograniczeń w leśnictwie.

W wyniku już dokonanej weryfikacji i uchylecia 300 resortowych normatywnych aktów prawnych obowiązywać będzie w rolnictwie, leśnictwie i gospodarce żywnościowej 137 aktów prawnych.

MALPA W ROLI ASYSTENTA

Japoński weterynarz Uyama zatrudnił w roli asystenta malpę.

Uyama doszedł do wniosku, że jego pacjenci — psy i koty — znacznie łatwiej poddają się leczeniu i bez oporu znoszą zastrzyki, gdy pomaga mu w pracy jego ulubieniec Suzuki.

SPOSÓB NA SPOWODOWANIE KORKA

Nieznanym automobilistą spowodował przed dwoma dniami w Madrycie niesamowity kork, rozrzucając z jadącego samochodu na trasie ok. 3 km olbrzymie ilości banknotów po 1000 i 5000 pesetów (równoważność 8 i 40 dolarów).

Jak informują agencje prasowe, tajemniczy dobrodziej powioli się najpierw w centrum samochodu małodrażowym. Powoli jadąc rozpoczął swe dzieło. Początkowo sędzono, że chodzi o ulotki reklamowe, co w zachodnich metropoliach nie należy do rzadkości.



Wydanie

ŁÓDŹ, piątek, 23 października 1988 roku
Rok XLIII
PL ISSN 0208-7707

Cena
252 (12766)
Nr indeksu 36004
15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI



Najstarsza gazeta Łodzi



ZSRR. Rakieta nośna „Energia” wraz ze statkiem orbitalnym „Buran” na wyrzutni kosmodromu w Bajkonurze, przed startem przewidzianym na 29 bm.

Premier na Śląsku

Wczoraj w woj. katowickim przebywał premier Mieczysław F. Rakowski. Szef rządu odwiedził górników KWK „Miechowice” w Bytomiu.

Premier zapoznał się z problemami społeczno-gospodarczymi zakładu. Złożył też kwiaty przed znajdującym się na terenie kopalni kamieniem obeliskiem poświęconym bohaterom trudu górniczego.

Następnie zjechał na dół, by na miejscu zapoznać się z warunkami pracy górników.

Z kopalni „Miechowice” premier pojechał do Rudy Śląskiej, gdzie odwiedził stare robotnicze osiedle tzw. „familoków”, znajdujące się tuż przy fabrycznym murze huty „Pokoń”.

Premier, wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się następnie do Katowic. Pierwszym punktem wizyty były znajdujące się w są-

miejsu centrum miasta „delikatesy”, gdzie przedmiotem szczególnego zainteresowania były sprawy zaopatrzenia i jakości obsługi klientów.

Po południu odbyło się spotkanie Mieczysława F. Rakowskiego z przedstawicielami aktywu polityczno-gospodarczego i społeczno-kulturalnego woj. katowickiego, którego problematyka koncentrowała się wokół niedawnego sejmowego exposé premiera oraz kwestii kierunków przyszłego rozwoju tego regionu.

Informacja biura episkopatu i oświadczenie rzecznika MSW

PAP OTRZYMAŁA DO OPUBLIKOWANIA PONIŻSZE TEKSTY INFORMACJI BIURA PRASOWEGO EPISKOPATU POLSKI ORAZ OŚWIADCZENIE RZECZNIKA PRASOWEGO MINISTRA SPRAW WNEWNETRZNYCH.

Pierwszy z tych dokumentów brzmi:

17 października br. zostało skierowane pismo z sekretariatu episkopatu do gen. Czesława Kiszcza-

w którym dano wyraz zaniepokojeniu z powodu niezadowolenia dotąd spraw związanych z bezpieczeństwem pracowniczym i osobistym w stosunku do uczestników strajków jakie miały miejsce w Polsce

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Reguły gry

Zaczynajmy od faktów.

Fakt pierwszy. 26 sierpnia br. minister gen. Czesław Kiszcza-

stwierdza w oświadczeniu na temat obrad „okrągłego stołu”: „Nie stawiam żadnych wstępnych warunków ani co do tematyki rozmów, ani co do składu uczestników. Wykluczam jednak możliwość uczestnictwa osób odrzucających porządek prawny i konstytucyjny PRL”.

Fakty drugi i trzeci. Kilka dni potem Jacek Kuroń w jednym z wywiadów powiada, że legalizacja „Solidarności” oznaczać będzie koniec obecnej władzy i w ogóle ustroju.

W podobnym duchu wypowiada się od lat Adam Michnik.

Fakt czwarty. Rzecznik rządu Jerzy Urban informuje dziennikarzy o zastrzeżeniach wobec składu delegacji „Solidarności” do „okrągłego

Spoleczna konsultacja nad projektem prawa o stowarzyszeniach

Na inauguracyjnym posiedzeniu zebrał się 27 bm. Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów. Pierwsze posiedzenie komitetu poświęcono dyskusji nad projektem ustawy — prawo o stowarzyszeniach. Jego podstawowe założenia i kierunki rozwiązań przedstawił wiceminister spraw wewnętrznych Zbigniew Pudysz.

W Polsce działa obecnie 2.250 stowarzyszeń skupiających 18 milionów obywateli. W 1986 r. zarejestrowano 80 nowych organizacji a w br. już ok. 100; wyraźnie spada liczba odmownie załatwionych wniosków o rejestrację.

Nowe przepisy zmierzają do umożliwienia obywatelom korzystania w pełni z konstytucyjnego prawa do zrzeszania się. Będzie zatem możliwe funkcjonowanie wielu stowarzyszeń o konkurencyjnych programach działania. Projekt ustawy opracował zespół złożony z przedstawicieli strony państwowej i kościelnej w składzie: Janina Orłowska, Jerzy Bafia, Antoni Rajkiewicz, Andrzej

Stelmachowski, Wiesław Chrzastowski i Jan Olszewski.

Projekt przewiduje m.in. przekazywanie spraw związanych z rejestracją stowarzyszeń do kompetencji sądów powszechnych, odstąpienie od obowiązku rejestracji oddziałów terenowych, możliwość uczestniczenia młodzieży w wieku od 13 do 18 lat we wszystkich rodzajach stowarzyszeń.

Komitet Społeczno-Polityczny, z upoważnienia Rady Ministrów, skierował opracowany przez zespół projekt prawa o stowarzyszeniach

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 302 dniu roku słońce weszło o godz. 6.24, zajdzie zaś o 16.15.

Imieniny obchodzą

Szymon, Tadeusz, Wszeciech, Sylwiusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, stopniowo wzrastające do dużego. Możliwy niewielki opad deszczu. Temperatura maksymalna w dzień 11 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 995,6 hPa (746,7 mm), a temperatura 6,3 st.

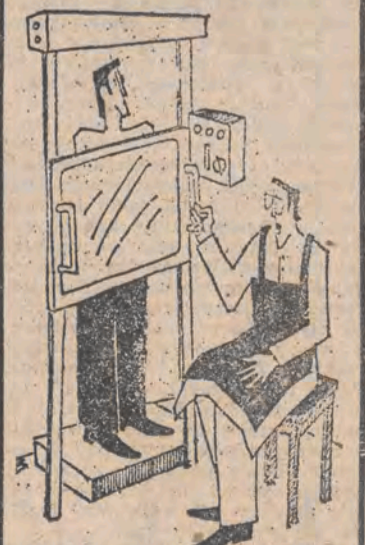
Z kalendarza wydarzeń

1548 — Zm. J. Dantyszek, biskup warmiński, dyplomata, poeta, doradca Zygmunta Staro-
1833 — Ur. K. Wójcik, działacz SDKPiL oraz KPP
1922 — Marsz faszystów na Rzym (tzw. „marsz czarnych koszul”)

Taka sobie myśl

Entuzjazm nie zawsze przemawia za tym, kto go wzbudza, ale zawsze za tym, kto go odczuwa.

Uśmiechnij się



— Proszę nie myśleć, nie myśleć...



Z LONDYNU DO SYDNEY TAKSÓWKA

Jeśli przagniesz przejechać się taksówką z Londynu do Sydney, zapłacisz za kurs bagatela... 31.466 funtów i 60 pensów (około 55 tys. dolarów) nie licząc napitku. Taka kwota figurowała na liście taksówek po zakończeniu 69-dniowej eskapady na trasie Londyn — Sydney.

Wyczynu tego dokonali dwaj bankierzy z Sydney, John Morgan i Edward Kelly oraz londyńczyk Guy Smith. Kierowcą taksówki był Melle Kanelli Tsoros z Sydney. Trasa wiodła przez Europę, Bliski Wschód, Pakistan, Indie i Azję południowo-wschodnią.

WYWIAD TYGODNIA

wspólna podkomisja do rozpatrzenia projektu ustawy o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych. Jest pan jej przewodniczącym.

Czy proponowane rozwiązania dają szansę, że przepisów tych nie trzeba będzie zmieniać po raz kolejny, jak czynimy to obecnie nowelizując ustawę zalewie sprzed dwóch lat?

— Ustawa z 1986 r. powstała w zupełnie innej sytuacji. To była wówczas nowość, stała pewnie niezdecydowanie, które tłumaczyć można także nie zawsze najlepszymi doświadczeniami z pierwszych lat działalności spółek polonijnych. W ostatnim czasie wiele krajów, w tym i socjalistycznych szeroko stworzyło drzwi dla kapitału zagranicznego. Na ich tle ze starymi przepisami nie byłoby interesującym partnerem. Dlatego warunki inwestowania w Polsce przez obecnych przedsiębiorców musiały zostać zmienione.

— Mówi się, że na poprzednich rozwiązaniach zaważyły poza ekonomiczne argumenty i opory. Czy proponowane dziś przepisy są od nich wolne?

— Polska jest krajem zadłużonym. Gdybyśmy dziś mogli eksportować 40 proc. naszych towarów,

umożliwiłoby to spłatę odsetek kredytów i jeszcze zostaloby na normalne zasilenie gospodarki z importu. Ale tak nie jest. Ledwo stać nas na spłacanie odsetek w wysokości 2 mld dolarów rocznie, powinniśmy zaś płacić co najmniej trzy miliardy by zadłużenie nie rosło. Musimy zdawać sobie sprawę z powagi sytuacji i przyjąć odpowiednie rozwiązania, kierując się względami ekonomicznymi. Dlatego wszelkie dogmatyczne argumenty będące dotąd barierą spółek z obcym kapitałem, trzeba odrzucić. W przepisach maksymalnie zachęcić potencjalnych adresatów ustawy, mając jedno wskazanie na względzie — zabezpieczenie interesów państwa.

— Czy proponowane przepisy są konkurencyjne w porównaniu z warunkami jakie obemu kapitałowi stwarzają inne kraje? Prof. Kaleta stwierdził niedawno w Sejmie, że niektóre z nowych rozwiązań to cofnięcie się w porównaniu z dotychczas obowiązującymi.

— Nie może się z tym zgodzić. Nie twierdzą, że projekt wolny jest od wad. Prace nad nim jeszcze trwają, ale z całą pewnością przyjąłoby o wiele korzystniejsze niż dotychczas warunki podatkowe i finansowe dla działalności spółek.

Drzwi szerzej otwarte

Ważny np. podatek dochodowy. W wypadku spółek typu joint ventures proponuje się go na poziomie nie wyższym niż 40 proc. (dotychczas 50 proc.). Chiny, Rumunia, Związek Radziecki mają 30-procentowy podatek ale my za to oferujemy ulgi. Przez sześć lat można być zwolnionym z tego podatku. Te ulgi to mocne uderzenie i poważna zachęta. Proponuje się też zwolnienia podatkowe za wyższy niż 20 proc. udział eksportu produkcji i usług. Inne zachęty to np. preferencje odatkowe w wypadku podejmowania inwestycji. Ważną zmianą jest nowelizacja kodeksu handlowego wprowadzająca formę spółki tzw. jednoosobowej formy popularnej dziś na całym świecie.

— Czy przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości — firmy polonijne też coś zyskają z tej nowelizacji?

— Mogą one, i jest to istotne nowum, wchodzić do spółek z całym majątkiem lub jego częścią. Również zmiana jest na dotychczasowych zasadach stwarza się dla nich dodatkowe preferencje, by wyrównać szanse. Środowisko polonijne zawsze domagało się, by kapitał zagraniczny w Polsce traktowany był równo.

— Wiele emocji budziła dotąd sprawa kwoty obowiązkowej sprzedaży dewiz państwu...
— Jesteśmy zadziwieni, zależy

więc nam, by dewizy choć w części pozostawały w Polsce. Proponowane przepisy ustalają obecnie te kwoty w rozsądnych granicach. Dla spółek joint ventures 15 proc. (dotąd 15—25 proc.), ale minister współpracy gospodarczej z zagranicą może ten wymóg obniżyć nawet do zera. Dla firm polonijnych zaś — 30 proc. (w dotychczasowych warunkach 50 proc.).

— Mówimy o zaletach projektu, a jednak wzbudził on wiele kontrowersji. Choćby obligatoryjność zrzeszenia do spółek w izbach przemysłowo-handlowych.

— W pierwotnym projekcie rządowym izby miały być obligatoryjne. Poprawki w trakcie obrad komisji zmierzały w kierunku zniesienia tego wymogu. W tej sprawie chodzi o kwestię kontroli i realizacji polityki państwa wobec spółek. Wcześniej rozważano koncepcję swego rodzaju rządowych agentów które spełniałyby taką rolę. Z tego jednak wyróżsby mocny centralny zarząd jeśli nie ministerstwo. Wybraliśmy więc oszczędniejszą i już sprawdzoną („Inter-Polkom”) koncepcję izb. Jaka będzie ostateczna wersja jeszcze nie wiadomo. Chce dodać, że poza Anglią i Holandią wszędzie działają, (choć w innej formie) obligatoryjne izby. W krajach socjalistycznych

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)



Z posłem Janem Pryszczem, przewodniczącym Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Piotrkowie.

— Duże zainteresowanie towarzyszy nowym zasadom, na jakich kapitał zagraniczny będzie w naszym kraju prowadził działalność gospodarczą. W czerwcu Sejm skierował projekt ustawy do trzech komisji: Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych. Utworzyły one

Jubileusz na roboczo

80-lecie tak bardzo zasłużonego, Łódzkiego Klubu Sportowego...

Urzedu m. Łodzi w imieniu Wydziału Dróg i Mostów...

W SKRÓCIE

Powróćmy do Warszawy reprezentacji polskich sportowców...

Jak na olimpiadzie

143 studentów i 48 studentek (prawie tyle co w Seulu) uczestniczyło w turnieju tenisa stołowego...

Wszyscy przemawiają za tym, że Olimpia Poznań nadal utrzyma się na pierwszym miejscu w tabeli...

Pod koszami Łodzi i Pabianic

Przed tygodniem w ekstraklasie koszykarek odbyły się spotkania par. W Pabianicach, w pierwszych w tym sezonie ligowych derbach...

Wszystko przemawia za tym, że Olimpia Poznań nadal utrzyma się na pierwszym miejscu w tabeli...

KARTINGOWCY Z AŁ GÓRĄ!

Nie mający własnego toru, mający do tego kłopoty ze sprzętem i treningami...

Wszystko przemawia za tym, że Olimpia Poznań nadal utrzyma się na pierwszym miejscu w tabeli...

W zdrowym ciele - zdrowy duch Działacz, a nie urzędnik

Kolejnym naszym rozmówcą, który postanowił wziąć udział w dyskusji nad stanem polskiego i łódzkiego sportu jest doskonale znany łódzki kibicownik piłki nożnej...

Wszystko przemawia za tym, że Olimpia Poznań nadal utrzyma się na pierwszym miejscu w tabeli...

26-28 listopada w Warszawie

Spotkanie przewodniczących parlamentów

Wczoraj obradowały Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów. Marszałek Roman Malinowski poinformował o przygotowaniu do powołania Rady Współpracy Parlamentarnej...

W dniach 26-28 listopada br. Polska inicjatywa spotkała się z przychylnym przyjęciem na co istotny wpływ wywarły pozytywne procesy zachodzące w stosunkach Wschód - Zachód...

CO Z „OKRĄGŁYM STOLEM”?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) dwóch spośród kilkunastu osób. General Czesław Kiszczak w znanym oświadczeniu z 26 sierpnia br. wyraźnie zaprosił do „okrągłego stołu” tę część opozycji...

za obustronnie zaaprobowanej platformy. Najlepszym dowodem chęci porozumienia jest choćby podjęcie próby porozumienia się. Bez tej dobrej woli zamiast „okrągłego stołu” będziemy mieli długotrwałą wymianę oskarżeń i polemik...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) na przełomie sierpnia i września br. W czasie spotkań gen. Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą 31 sierpnia i 15 września br. z udziałem przedstawicieli Kościoła problem ten był podnoszony i uzyskano zapewnienie ze strony rozmówców reprezentujących stronę państwa...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w wyniku tego polecenia informacje zostały przekazane Sekretariatowi Episkopatu Polski. Dowodzą one, że nie stosuje się żadnych „politycznych represji” wobec organizatorów i uczestników sierpniowych strajków...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wreszcie grupa z Gdańska oświadcza, że nie usiadzie przy „okrągłym stole”, gdyż władze obiecały nie wyciągać konsekwencji wobec uczestników strajków...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

Spoleczna konsultacja

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do środowiskowej konsultacji społecznej Konsultacja trwać będzie do 30 listopada br. Przewodniczący komitetu przesłał projekt do stowarzyszeń i instytucji reprezentujących różne środowiska społeczne...

Z PRAC EGZEKUTYWY KŁ PZPR

Wczoraj, członkowie Egzekutywy KŁ PZPR po obejrzeniu pokazów sprzętu ratowniczego na terenie Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łodzi, spotkali się z kierownictwem komendy.

Wozniak omówił stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego w woj. łódzkim. Po zakończeniu dyskusji na ten temat i sekretarz KŁ PZPR przekazał w imieniu władz podziękowania członkom ochotniczych straży pożarnych w województwie.

Oświadczenie J. Jablkiewicza

W związku z opublikowaną w rubryce „Poczta czytelników DL” wypowiedzią ob. Stanisława Maciejewskiego - sekretarza Zarządu Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, jako przewodniczącego Rady Łódzkiej PRON...

W związku z opublikowaną w rubryce „Poczta czytelników DL” wypowiedzią ob. Stanisława Maciejewskiego - sekretarza Zarządu Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, jako przewodniczącego Rady Łódzkiej PRON...

Informacja biura episkopatu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w wyniku tego polecenia informacje zostały przekazane Sekretariatowi Episkopatu Polski. Dowodzą one, że nie stosuje się żadnych „politycznych represji” wobec organizatorów i uczestników sierpniowych strajków...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w wyniku tego polecenia informacje zostały przekazane Sekretariatowi Episkopatu Polski. Dowodzą one, że nie stosuje się żadnych „politycznych represji” wobec organizatorów i uczestników sierpniowych strajków...

24 godzin

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Wojciech Jazurkiewicz przyjął przedstawicieli Polskiego Związku Pszczelarzy...

Najwyższej ZSRR Bally Jazkulliewa, przedstawiciela Turkmeni. W HOLENDERSKIM nadmorskim kurorcie Scheveningen rozpoczyna się jesienna sesja plenarna NATO...

Wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM fiat 126 (1986)

SPRZEDAM fiat 126 (1986) - 33-30-63 po 18. BONY PKO M-3 okolice Julianowa - kupię, 55-23-37. FIATA 126 (1979) sprzedam - 34-47-92. COMMODORE 64 osprzet tani - sprzedam, Tel. 51-40-60. ZATRUDNIĘ pracowników 53-79-35. SPRZEDAM glazurę i wkłady Yale 51-88-98. SPRZEDAM M-3 Łódź-Karolew z telefonem. Tel. Kolumna - 10-435-93-43 po 18. SPOLKA zatrudni szwaczki oraz osoby do przyuczenia (Teofilów) - 81-18-09. SPRZEDAM tokarkę do drewna. Człogiszów 50a. JOWISZA PAL/SECAM sprzedam, Tel. 42-15-41 po 16. MAGNETOWID „Funar” nowy, maszynę dzwiarską „Brother KH 710” - sprzedam, 84-97-50. KUPIĘ piec c.o. „Mora”, 87-85-09. KUPIĘ M-3, lub M-4, Tel. 33-21-21. WŁASNOŚCIOWE M-3 lub M-4 zdecydowanie kupię, Tel. 78-42-63. TVC - sprzedam 57-55-80 po 16. KALORYFERY żelwne - sprzedam, 57-79-18. ZATRUDNIĘ szwaczki (szycie kurtek), Tel. 81-21-22 godz. 16-20. OVERLOCK przemysłowy, TVC, video - sprzedam, 30-78-09. POTRZEBNA szwaczka, 84-47-47. ZATRUDNIĘ mężczyzn do produkcji toreb 33-51-41. FIATA 126 (1981) okazynie sprzedam, Thaelmanna 8/68.

SPRZEDAM fiat 126 (1986)

SPRZEDAM fiat 126 (1986) - 33-30-63 po 18. BONY PKO M-3 okolice Julianowa - kupię, 55-23-37. FIATA 126 (1979) sprzedam - 34-47-92. COMMODORE 64 osprzet tani - sprzedam, Tel. 51-40-60. ZATRUDNIĘ pracowników 53-79-35. SPRZEDAM glazurę i wkłady Yale 51-88-98. SPRZEDAM M-3 Łódź-Karolew z telefonem. Tel. Kolumna - 10-435-93-43 po 18. SPOLKA zatrudni szwaczki oraz osoby do przyuczenia (Teofilów) - 81-18-09. SPRZEDAM tokarkę do drewna. Człogiszów 50a. JOWISZA PAL/SECAM sprzedam, Tel. 42-15-41 po 16. MAGNETOWID „Funar” nowy, maszynę dzwiarską „Brother KH 710” - sprzedam, 84-97-50. KUPIĘ piec c.o. „Mora”, 87-85-09. KUPIĘ M-3, lub M-4, Tel. 33-21-21. WŁASNOŚCIOWE M-3 lub M-4 zdecydowanie kupię, Tel. 78-42-63. TVC - sprzedam 57-55-80 po 16. KALORYFERY żelwne - sprzedam, 57-79-18. ZATRUDNIĘ szwaczki (szycie kurtek), Tel. 81-21-22 godz. 16-20. OVERLOCK przemysłowy, TVC, video - sprzedam, 30-78-09. POTRZEBNA szwaczka, 84-47-47. ZATRUDNIĘ mężczyzn do produkcji toreb 33-51-41. FIATA 126 (1981) okazynie sprzedam, Thaelmanna 8/68.

Dnia 26 października 1988 roku zmarł nagle w wieku 61 lat, nasz nieodżałowany Mał i Ojciec... S. + P. MIECZYŚLAW WIŚNIEWSKI ARTYSTA PLASTYK. Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 października 1988 roku (sobota) o godz. 12.30 na cmentarzu katolickim na Radogoszczu. ZONA i SYNOWIE. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1988 roku zmarł, przerywając lat 87, naszą najukochańszą Mamę, Teściową, Babcią i Prababcia... S. + P. MARIANNA KOLASIŃSKA z domu PLUTA. Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 października br. (sobota) o godzinie 14 na cmentarzu św. Anny - Zdrzew, ul. Łódzowa. Pozostają pogrążeni w głębokim smutku: CORKA, SYNOWIE z ZONĄ, MŁ WNUKI, PRAWNURI i POZOSTAŁA RODZINA.

HANDEL

Sobota, 29 października. Sklepy z artykułami przemysłowymi...

W niedzielę, 30 października, pracują sklepy dyżurujące...

W poniedziałek, 31 października, pracować będą sklepy ogólnospożywcze...

Wszystkie sklepy przemysłowe przy ul. Piotrkowskiej...

Wtorek, 1 listopada. Pracują sklepy dyżurujące...

Łódź od soboty do wtorku

wszystkie kioski znajdujące się w rejonie cmentarzy.

ORGANIZACJA RUCHU I KOMUNIKACJA

Od godz. 6 w dniu 29 października do godz. 24 w dniu 1 listopada...

W dniach 30 października i 1 listopada autobusy niektórych linii...

W dniach 30 października i 1 listopada autobusy niektórych linii...

W dniach 30 października i 1 listopada autobusy niektórych linii...

W dniach 30 października i 1 listopada autobusy niektórych linii...

mi Łęczyska, Gałczyńskiego - na właściwą trasę;

„5” w Zgierzu - z ul. Szczecińskiej do zbiegu ul. 17 Syczenia...

GASTRONOMIA

30 października (niedziela) dyżur pełnić będą bary mleczne...

31 października (poniedziałek) placówki gastronomiczne będą czynne...

31 października (poniedziałek) placówki gastronomiczne będą czynne...

„Tempo” i „Kaskada”, jadłodajnie w godzinach 12-16 („Relaks”).

1 listopada (wtorek) Dyżur pełnią bary mleczne w godz. 8-17 („Wzorowy”).

1 listopada (wtorek) Dyżur pełnią bary mleczne w godz. 8-17 („Wzorowy”).

1 listopada (wtorek) Dyżur pełnią bary mleczne w godz. 8-17 („Wzorowy”).

1 listopada (wtorek) Dyżur pełnią bary mleczne w godz. 8-17 („Wzorowy”).

1 listopada (wtorek) Dyżur pełnią bary mleczne w godz. 8-17 („Wzorowy”).

datkowo czynna będzie w godz. 10-18 restauracja „Zgoda”.

POCZTA

Dzień 29 października jest dla poczty sobotą roboczą...

Całodobowe dyżury w zakresie telekomunikacji pełnić będą urzędy przy Tuwima 38, Piotrkowskiej 311/313 i Zgierskiej 2

PKO

W sobotę, 29 października, oddziały PKO czynne są do godz. 17, tak jak w soboty robocze.

PKO

W sobotę, 29 października, oddziały PKO czynne są do godz. 17, tak jak w soboty robocze.

USŁUGI

Dla punktów usługowych 29 października jest sobota robocza.

Dla punktów usługowych 29 października jest sobota robocza.

Zaopatrzenie na cztery dni

W związku z przypadającym wtorek Świątem Zmarłych...

Pieczywo. Największy piekarni naszemu aglomeracji („Społem”)...

Artykuły mleczarskie. Dostawy mleka będą takie, jak w inne dni...

Mięso i przetwory. Każdego dnia w tym tygodniu dostawy mięsa...

Z kroniki MO

12 października funkcjonariusze z Komisarjatu Kolejowego MO Łódź-Kaliska...

Cukier, mąka, kasza i margaryna wreszcie znalazły swoje miejsce...

Niestety w najbliższych dniach klienci nie mogą liczyć na dostawy atrakcyjnych towarów.

James Bond w „Bałtyku”

Na nocnym seansie w kinie „Bałtyk” (godz. 20.45) pojawił się...

Drogowcy przed zimą

I nie ma już sań...

„A przecież mi żal, że po Moskwie nie suną już sanie, i nie ma już sań i nie będzie już nigdy, a żal”...



- WAŻNE TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, Pogotowie MO 997...

- TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ od poniedziałku do piątku w godz. 12-18 33-88-61

- Adam Han-Górski (skrzypce) USA W programie: G Rossini - Uwertura do op Wilhelm Tell B Ernst - Fantazja na temat Otella Rossiniego...

- ZOO - czynne od godz. 9 do 17 (kasa do godz. 16) OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

- „Misja” - ang. od lat 15 - godz. 18 DKM - „Krokodyl Dundee” - austr. od lat 12 godz. 17, 18 OKA - „Niesmiertelny” ang. od lat 15 godz. 8.30, 11, 16, „Przywne śledztwo” pol. od lat 18, godz. 13.30, 18.30

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5...



W warszawskiej kawiarni „Kolorowej” herbatę z rumem można wypić dopiero po trzy-nastej, podobnie jak wszystkie wysokoprocentowe napoje.

W sklepie spożywczym usytuowanym w DT „Teofilów” w Łodzi w dniach 25 i 26 bm. w godzinach od 12 do 15 odbywał się szkolenie bhp...

Chętnie poznamy powody, dla których utrzymuje się światła na łódzkim skrzyżowaniu ulic Milionowej i Promińskiego.

Czy ktoś policzył kiedyś plusy i minusy tej sygnalizacji?

Dla zespołu ds. paliw UMŻ, każdy miesiąc ma nie 29, 30 ani też 31 dni, lecz 201. Jeśli ktoś korzystający z samochodu prywatnego do celów służbowych zgłosi się po dwudziestą (bo np. musiał przejeżdżać pojazd), to straci należy mu przydział.

Na ładnej nalepce napisano: Vino Tinto, Solamente, Espana, Valencia i różne inne obce wyrazy. Jest też inna nalepka, już zwykła, z której wynika, iż wino to wyprodukowano w Sieradzkich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego.

I ta, niestety, odpowiada prawdzie, ponieważ w środku butelki jest ciemne, a tak właśnie smakują polskie wina wytrawne.

do widzenia! NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-31-47

czarno-biało i w kolorze

„Czym jest „Oslem i pół”? Jest czymś, co waha się między seansem u psychoanalityka a badaniem nie uporządkowanej samowiedzy, to film melancholijny uśmiele żatobny. Choć właściwie komiczny. Pisano że „Oslem i pół” to film autobiograficzny. Zawsze robie filmy autobiograficzne, nawet gdybym poświęcił film życiu złoty rybek. A jednocześnie mogę zapewnić że jest to dzieło całkowicie zmyślone ze wszystkich które zrobiłem ten film ma najmniejszy związek z faktami realnymi z moim życiem osobistym. Zawarłem w nim wiele spraw zasłyszanych wiele wmiaglinowanych. Może to dziecinne, ale wolałbym by widzowie szli na ten film bez z góry powziętych przekonań: opowiadam bajki i nie tu nie ma poza tym co widać na ekranie. A zwłaszcza nie ma tu zaszyfrowanej biografii erotomana”. Tak, o chyba, najbliższym swym filmie mówił Federico Fellini „Oslem i pół” będziemy mogli zobaczyć jeszcze dziś w programie II o godzinie 21.45.

Clint Eastwood ma ostatnio szczęście do naszej telewizji. Niedawno ogladaliśmy jego rolę w „Tylko dla orłów”, teraz pojawia się okazja zobaczenia tego wspaniałego aktora w „Brodawym Harrym”. Jest to amerykański dramat polityczny o białym funkcjonariuszu, który posługując się bezbłędnie rewolwerem porafi wyczerpie bezsilny aparat sprawiedliwości”. Kulminacyjnym punktem filmu jest próba uwolnienia dzieci porwanych w autobusie przez zbrodniarza zwanego Skorpionem”. Projekcja w sobotnim kinie nocnym (pr. I godz. 23.10).
Wcześniej (sobota pr. I godz. 20.05) francusko-włoski: „Vincent Francois Paul i inni” — historię długletniej męskiej przyjaźni z tak sławnymi aktorami w rolach głównych jak Yves Montand, Michel Piccoli i Gerard Depardieu.
Wśród seriali przypominam o drugim odcinku „Piotra Wielkiego” (sobota o 11 godz. 22) oraz o ostatniej już części „Smieciarza” (niedziela o 1 godz. 20.05).
Zegnamy się także (dzisiaj pr. I godz. 20.05) z telewizyjną adaptacją „12 krzesel” Pifa i Piotrowa. Teleserial Teatr Prozy (sobota, pr. I godz. 15.10) przedstawi „Zapiski majora Pycia” Juliusza Ka-

dena-Bandrowskiego w reżyserii Jerzego Krasowskiego. W wymienionej obsadzie aktorów zobaczymy m. in. Małusza Dmochowskiego, Ryszarda Pietruskiego, Władysława Hanecza, Henryka Baka Witolda, Pyrkoza i Bronisława Pawlika.
Z filmów dokumentalnych polecam „Kronikę Topolskiego” w niedzielę, w programie I o godzinie 22.30. Jest to opowieść o życiu i twórczości Pawła Topolskiego artysty który wyjechał z kraju w 1935 roku zrobił światową karierę i który tak sobie mówił: „Moje oczy moje zainteresowania były zwrócone ku życiu wokół mnie. Cud życia bieżącego doczesnego to ochłaniało moją uwagę. Poza malowaniem zawsze rysowałem wprost na naturze czesto w ruchu pedzac poprzez wzdęcia

PARADA IDOLI

O ile Mick Jagger był zawsze głosem wiodącym grupy The Rolling Stones, o tyle Keitha Ri-



Keith Richards

nawet wojenne nawet bitewne nawet poprzez awantury masowe ale zawsze rzucając.”

Na koniec przypominam że jutro o 15.05 w programie I pokazana zostanie statna część trylogii Czechskiego i Pawlakach i Kargularch — Kocha i bo rzucił Tym razem rzecz dzieje się na „Batorym” i w Stanach Zjednoczonych. (fb)

W Cannes jeszcze lato FOTOREPORTAŻ ANDRZEJA WACHA



chardsa można nazwać jego duszą. Swoją brawurą, nieco dudną grą na gitarze współkompozytor, większości utworów wykonywanych przez zespół tworzył jego niepowtarzalne brzmienie. Największe szlagiery, takie jak „Brown Sugar”, „Satisfaction”, czy „Honky Tonk Women” można rozpoznać już po pierwszych dźwiękach wydobywających się z instrumentu wytrawnego muzyka. Dodajmy, że te i inne przeboje spółki Jagger — Richards weszły na stałe do katalogu standardów rocka i są chętnie wykonywane przez inne zespoły oraz solistów. Także ciekawe były zawsze — szkoda że tak nieliczne — wokalne interpretacje gitarzysty grupy, jak chociażby w piosenkach „All About You” czy „Happy”. Być może zachęcony dotychczasowymi dokonaniami wykorzystując przerwy w działalności Stonesów, trwającą praktycznie od nagrania longplaya „Dirty Work” postanowił wydać własną płytę. Tym, który lubia muzykę „na luzie” z nieco chropowatym wokalem i wyeksponowanymi partiami rytmu and bluesowej gitary album „Talk Is Cheap” powinien przyspaść do gustu.

Niektórzy tani Elvisa Presleya wciąż nie mogą pogodzić się z faktem, że zmarły w 1977 r. wykonawca już dla nich nie zaśpiewa. „International Herald Tribune” informuje o niecodziennym zdarzeniu, jakie miało miejsce w Vicksburg (USA). Podobno niejaka Louise Welling twierdzi, że widziała w jednym ze sklepów Elvisa Presleya. Pamięta, że sprawiał wrażenie zdenerwowanego, jakby się bał, że ktoś mógłby go rozpoznać. I tak się zaczęło... Sprawę podchwyciła prasa. Jedna z gazet nawet zasugerowała, iż „król” żyje. Do miasta zaczęli napływać fani Presleya i ciekawscy. W karcie dań restauracji przy głównej ulicy pojawiła się zupa o nazwie „Don't Be Cruel” (tytuł przeboju Elvisa), a miejscowy dentysta reklamował się napisem „Król składa tu regularnie wizyty”. Zorganizowano również festiwal naśladowców Presleya. Jeden z nich ponoć do złudzenia przypominał słynnego gwiazdora. Tak samo śpiewał i poruszał się na estradzie, pod którą tańczyły i szalały z zachwytem dziewczyny. Jak za starych, dobrych lat... Gdy dziennikarz zapytał organizatora jak nazywał się piosenkarz, ten popadł w zadumę i dopiero po chwili odrzekł: „Wydaje mi się, że nam w ogóle nie powiedział!”.

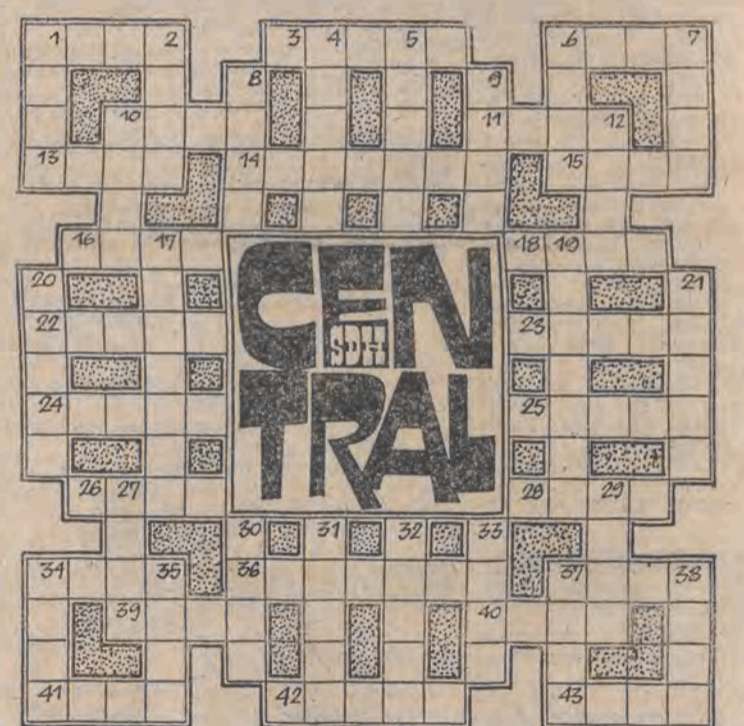
POZIOMO: 1. Smakotył Azora 3. Miara gruntu 6. „Szczypie” w uszy 10. Leśne zwierzę 11. Czarny do kreślenia 13. Drogowy lub piasarski 14. Miasto w woj. piotrkowskim 15. Ojciec mojej zony dla mnie 16. Materiał opatrunkowy 18. Do koszenia 22. Bój 23. Czeski taniec 24. Mebel naszych dziadków dla nas 25. Sypie zimą 26. Myśliwski pies 28. Powolny taniec towarzyski 34. Nasz Ruch Odrodzenia Narodowego 36. Część garnituru 37. Rodzaj haftu z dziurkami 39. Opiekunka dzieci 40. Dawka 41. Wynik dodawania 42. Dzielnica Gdańska 43. Stan pogody.

PIONOWO: 1. Osiada wszędzie 2. Gatunek koguta 4. Pasza dla konia 5. Trwoga 6. Łączy dwa brzegi rzeki 7. Mąż córki 8. Kastrowany baran 9. Pacierzowy lub atomowy 10. Znak zodiaku 12. Władca Olimpu 17. Sposób, metoda postępowania 19. Ściana owocu, w której znajdują się nasiona 20. Wszczęty 21. Godność 27. Ziemiński 29. Teatralna lub masonska 30. Ustoiny 31. Fruwa z kwiatka na kwiatek 32. Złote, irtycja 33. Kotwicowisko 34. Tetno 35. Kryjówka zwierzęcia 37. Największy centralny kontynent 38. Królowa kwiatów.

Oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: Talon wartości 1000 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL” w Łodzi.

KRYŻÓWKA



Malowanka dla najmłodszych



Na rysunku trzeba odnaleźć królika, który schował się w zaroślach przed lisem. Pokolorowaną malowankę przyslij do redakcji. Czekają nagrody książkowe.

Nowe życie

Katariny Witt

Katarina Witt, „Kati”, sławna na cały świat kolekcjonerka sukcesów i zwycięstw, które odnosiła na tafi lodowej dla NRD od października rozpoczęła studia w szkole teatralnej „Ernst Busch” w stolicy NRD. Kilka miesięcy temu po mistrzostwach świata w Budapeszcie pożegnała się ze sportem amatorskim i okresowo związała się z amerykańską rewą na lodzie „Holiday on Ice”. Odstępne za gwiazdę wyniosło podobno 7 mln marek.
Przed rozpoczęciem nowego etapu życia Katarina Witt została zaproszona przez dyrektora „Holiday on Ice” Jerome Savary na wyprawę do St. Tropez na Lazurowym Wybrzeżu. Dwukrotna zwyciężczyni olimpijska zapytana co się zmieniło w jej życiu powiedziała, że wreszcie ma trochę czasu dla siebie. Przez 13 lat jej trenerką, pani Jutta Mueller pilnowała, by Kati ćwiczyła codziennie 5 godzin. Teraz przed południem może pograć w tenisa, a jest to jej ulubione hobby. W podróży nie towarzyszą jej już oficjalni działacze sportowi. Podróże na własną rękę są znacznie przyjemniejsze.



W St. Tropez Kati mieszkała w hotelu „Negresco” gdzie zwykle zatrzymują się gwiazdy filmowe. 22-letnia Kati, bardzo dbająca o figurę (165 cm, 51 kg) pewna siebie gwiazda wesoło koliduje, mrugając oczami, mówiąc otwarcie o swojej miłości do muzyki rockowej z NRD — Ingo Pohlmana. Chętnie podkreśla też swoje sukcesy: „Nadal pozostałe w czołówce światowej jazdy figurowej, ale w rewii będę występować okazjonalnie. To co mnie naprawdę teraz interesuje to scena, teatr film, moda, telewizja. Wymaga to także ogromnych ilości energii”.

Tłum. i oprac. MARYNA KRAJ

George B. Stanley

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

— Cholera, aż tyle? — Ben aż jęknął, gdy z worka wysypały się paczki banknotów.
— A co, za dużo? — Ted udawał spokój, ale widok tak olbrzymiej kwoty wyraźnie nim wstrząsnął.
Tylko Al był rzeczywiście spokojny. Nie robiło mu różnicy czy zarobowane w banku pieniądze, to 100 czy 200 tysięcy. Wiedział, że jako kierowca nie biorący bezpośredniego udziału w napadzie, ma prawo — zgodnie z wcześniejszą umową — tylko do 20 procent i nastawił się, że będzie miał z tego skoku 20 tysięcy. Akurat tyle, ile potrzebował na leczenie chorej żony. Pewnie, że większa kwota to większa część dla niego, ale widok tej forsy naprawdę nie zrobił na nim dużego wrażenia. Po prostu wiedział, że ma z tego tyle, ile chciał.
Dłuższa chwila trwało liczenie. Gdy skończyli, Ted głęboko westchnął. — Pomyślił się o 150 patyków. Tu jest 250 tysięcy. Dla Ala 50, dla nas po słowie. Warto było, nie?
Ben przytaknął kiwnieniem głowy, wciąż patząc na siedzącego spokojnie za kierownicą Ala. — Co, za mało dla ciebie?
— Nie narzekam, wystarczy.
— Pewnie, że wystarczy. Nic nie robiłeś, tylko siedziałeś za kółkiem, myśmy za ciebie nadstawiali karki, a ty teraz zgarniasz tyle szmalu!
Była to jawna prowokacja, więc

Al postanowił nie odzywać się. Ale Ben coraz bardziej się podniecał.
— Mam gdzieś taką umowę! To jest świństwo, ja się na to nie zgadzam!
— Ben, była przecież umowa, że... — Ale nie zdążył odwrócić się od kierowcy, gdy na jego głowę spadł cios zadany kolbą pistoletu.
— O co ci chodzi, Ben? — Ted starał się, aby jego głos brzmiał spokojnie, ale nie przychodziło mu to łatwo.
— Jak to o co? O forse, przyjacielu, o nic więcej! Dlaczego ten znojek ma wziąć tyle szmalu, chociaż niczym nie ryzykował? A co, nie zgadzasz się ze mną?
Opierający się bezwładnie o kierownicę Al lekko jęknął. Ben zamierzył się ponownie, ale Ted powstrzymał jego rękę.
— Zgadzasz się, pewnie, że się z tobą zgadzam. Zawsze będzie to dla nas więcej forsy. Nawet mam pomysł, jak się go pozbyć.
— Jak?
— Upozorujemy wypadek. Po prostu zepchniemy go z samochodu do dół.
Ciężki samochód nie potrzebował dużego rozpedu, żeby przełamać barierkę ochronną i powoli zaczął staczać się z urwiska. Po kilkunastu sekundach wybuchło paliwo w zbiorniku i w dół toczyła się duża ognista kula...
Mógł ruszać rękami i nogami,

Wspólnicy

a to było najważniejsze. Był cały obolaj, ale wszystko wskazywało na to, że kości są całe. Kiedyś chciał być kaskaderem i trochę ćwiczył. Nabyte wtedy umiejętności bardzo mu się teraz przydały.
— Fajtlany — pomyślał o swoich wspólnikach. — Nawet nie pofatygowali się, żeby sprawdzić czy zainformowali wraku, i z kim ja musiałem pracować?...
Chwytny jak krzaków i korzeni, powoli wspinał się na górę. Gdy wreszcie dotarł do szosy, otrząpiał ubranie i ruszył przed siebie. Mimo iż nie wyglądał zachęcająco, kierowca ciężarowego forda zareagował na jego machanie i zatrzymał się. Pojechali w stronę Clinton. Tam, w domu Teda, Al spodziewał się zastać swoich wspólników, czy też może raczej — byłych wspólników.
Naokoło domu panował spokój. Al ostrożnie podszedł do okna. Przez nie domknęte żaluzje udało mu się dojrzeć Teda i Bena, zawzięcie o czymś dyskutujących. Na stole, obok butelki po whisky, leżała torba z pieniędzmi.
Obaj byli tak zajęci dyskusją, że nie usłyszeli, jak Al wszedł do środka.
— ...niby dlaczego mam tu zostawić całą forszę? — Ben prawie krzyknął.
— Tłumaczę ci, jak krowie na granicy, że tak będzie najbezpieczniej, kretynie! — głos Teda wciąż nie brzmiał przekonująco. — Do tej kaszki są dwa klucze —

jeden weźmiesz ty, drugi będę obolaj. Ben — ostrzegł Al swoje go byłego wspólnika zabierając mu pistolet. — A teraz s-sadajcie. Chcieliście zrobić mi psikusy o nieładnie, nieładnie. Ale ja też mam dla was niespodziankę!
Zanim przebrzmiało echo czterech strzałów, Ted i Ben leżeli na podłodze z przestrzelonymi nogami. — A teraz przygotujcie nam coś ciepłego — powiedział Al, schodząc do garażu. Po chwili benzyna z kanistra oblała cały pokój.
Wyprowadził samochód Bena z garażu, rzucił na przednie siedzenie torbę z forszą i ostro ruszył. Usłyszał przytłumiony wybuch i w lusterku zobaczył jak drewniany dom Teda staje w płomieniach.
— Miałem dostać tylko 50 tysięcy. Gdyby nie ich zachłanność, na tym by się skończyło, a tak ja mam 250, a oni g... — myślał sobie kierując się na północny zachód. Naile coś mu się przypomniało. Zmarszczył czoło. — Dlaczego Ted tak usilnie namawiał Bena na wyjazd do miasta bez forsy?
— Ale zanim przypomniał sobie, że jego były wspólnik Ted „Big” Johnson walczył kiedyś w Wietnamie, jako saper, po gwałtownym wybuchu z terenowego forda pozostały tylko strzępy.